

Niebieski marsz w Skierniewicach

data aktualizacji: 2019.11.21 autor: Joanna Młynarczyk



Ulicami Skierniewic w błękitnym happeningu przemaszerowało ponad 140 osób. (fot. Joanna Młynarczyk)

Mija właśnie 30 lat, odkąd światowi przywódcy podjęli zobowiązanie wobec dzieci na świecie i przyjęli Konwencję o Prawach Dziecka. Skierniewice dołączyły do inicjatywy UNICEF Polska i w wielu placówkach oświatowych zorganizowano obchody rocznicy uchwalenia tego dokumentu. Akademie, lekcje dotyczące praw dziecka oraz błękitny happening ulicami miasta - to echa obchodów tego dnia w naszym mieście (20.11).

„Nasze prawa - ważna sprawa”, „Dziecka prawa są nam znane i przez wszystkich szanowane” - skandując te i inne hasła, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Skierniewicach, przypominali przechodniom, że każde dziecko to mały człowiek, posiadający swoje prawa.

- Chodziło o to, żeby nie tylko dzieciom przypomnieć, jakie mają prawa, ale przede wszystkim uświadomić to dorosłym - mówi Artur Błażejewski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2. - Dziecko to też człowiek, choć mały, to ma prawo do wolności, edukacji, swojego zdania. Uczymy dzieci respektowania praw wobec siebie i innych, ale przypominamy też o obowiązkach. Jeśli mam prawo do nauki, to mam obowiązek uczyć się, jeśli mam prawo do rodziny - szanuję swoją rodzinę. Ta

wiedza przyda się młodemu człowiekowi w przyszłości. W Polsce dzieci mają duże szczęście, że mogą uczyć się, nie muszą pracować, ale są kraje, gdzie dzieci są traktowane przedmiotowo – pracują, nie mają prawa do nauki i wypoczynku - zwraca uwagę dyrektor.

O prawach dziecka mówiono też przez cały dzień w skierniewickim Przedszkolu nr 2. Tu obchody odbyły się na wesoło – piosenką tańcem i wspólną zabawą dzieci manifestowały swoje prawa.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/33906-niebieski-marsz-w-skierniewicach>